1'91 Indeks 378844 Cena 8000,- zł

TYTUS ROMEK i A'TOMEK

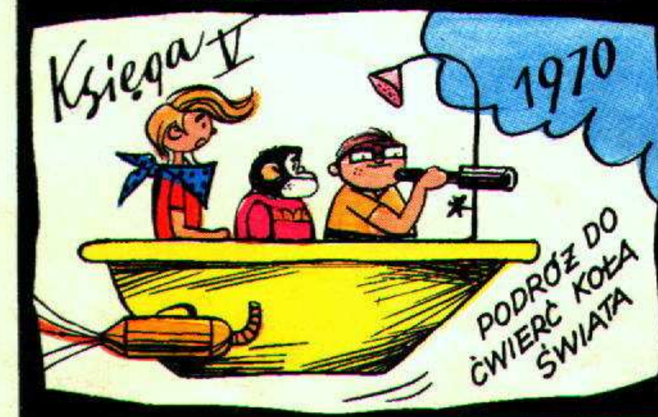
Księga II




Księga I
1966
TYTUS
Tytus
ZOSTAJE
HARCERZEM

Księga II
1967
Tytus
OTRZYMUJE
PRAWKO JAZDY

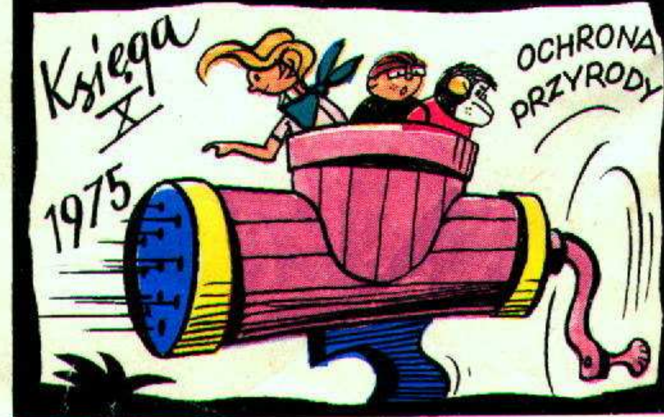
Księga III
1968
Tytus
KOSMONAUTA

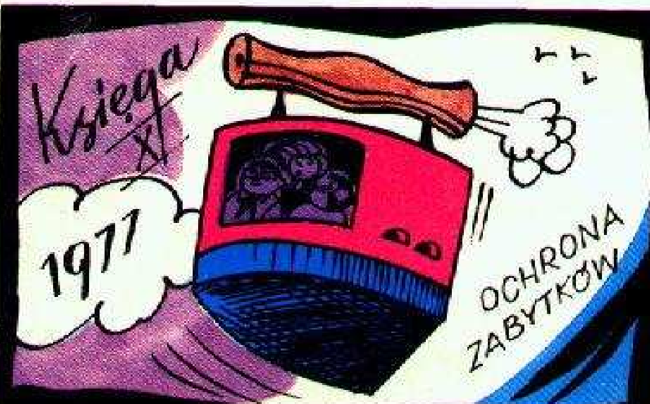
Księga IV
1969
TYTUS
Tytus
ŻOŁNIERZEM

Księga V
1970
PODRÓŻ DO
ĆWIERĆ KOŁA
ŚWIATA

Księga VI
1971
Tytus
OLIMPIJ-
CZYKIEM

Księga VII
1972
TYTUS
Tytus
POPRAWIA
DWÓJKĘ Z GEO-
GRAFII POLSKI

Księga VIII
1973
Tytus ZDOBYWA
SPRAWNOŚĆ
ASTRONOMA

Księga IX
1974
Tytus
NA DZIKIM
ZACHODZIE

Księga X
1975
OCHRONA
PRZYRODY

















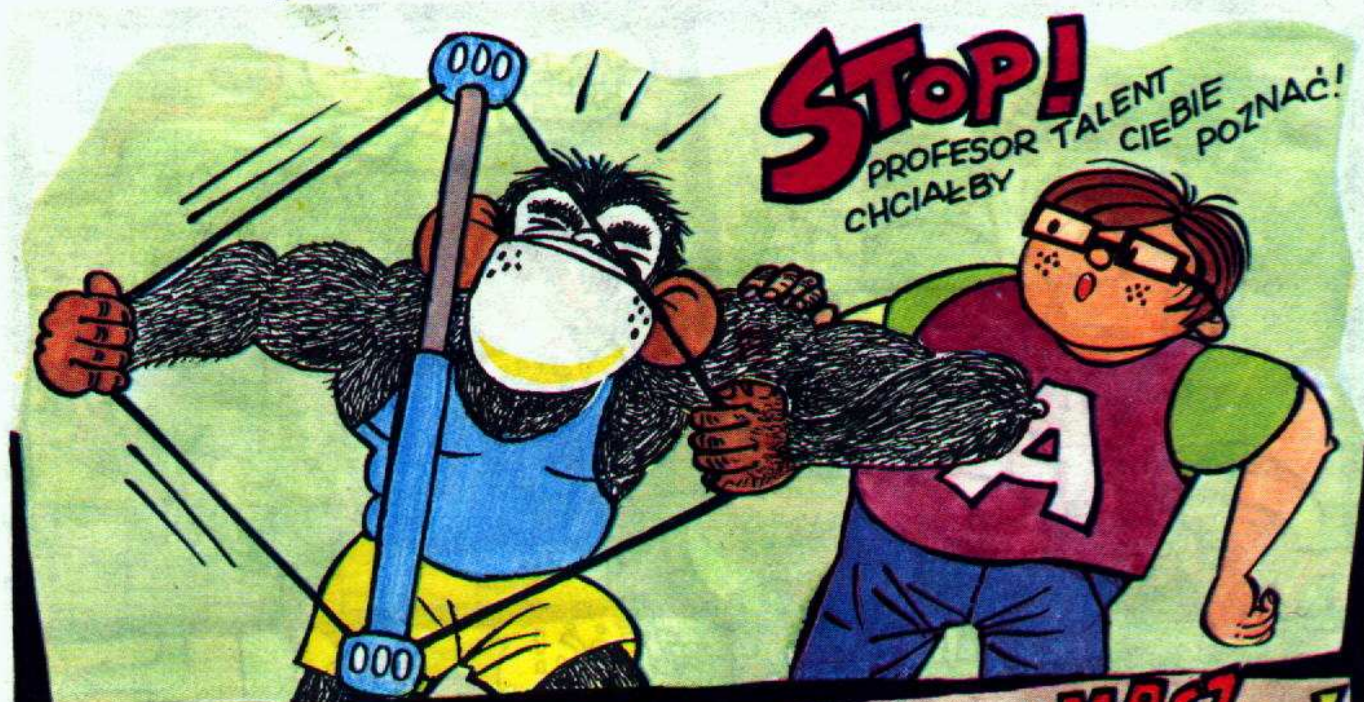
Kto wie, czy dalszy ciąg nie nastąpi?



TYTUS ROMEK i ATOMEK

TEKST i RYSUNKI: Papcio Chmiel

Prószyński i S-ka
Warszawa 1991


STOP!
PROFESOR TALENT CHCIAŁBY CIEBIE POZNAĆ!


PEWNIE PROFESOROWI POTRZEBNA MAŁPKA DOŚWIADCZALNA. DOROBIĄ CI OGON.


A MASZ!
ZA DOŚWIADCZAL-NĄ!


SPOKÓJ!
PROFESOR SKONSTRUOWAŁ MECHANICZNEGO KONIA...


...CHCE NAM GO ZADEMONSTRO-WAĆ.


INSTYTUT
TO JEST SŁYNNY INSTYTUT PROFE-SORA TALENTA.

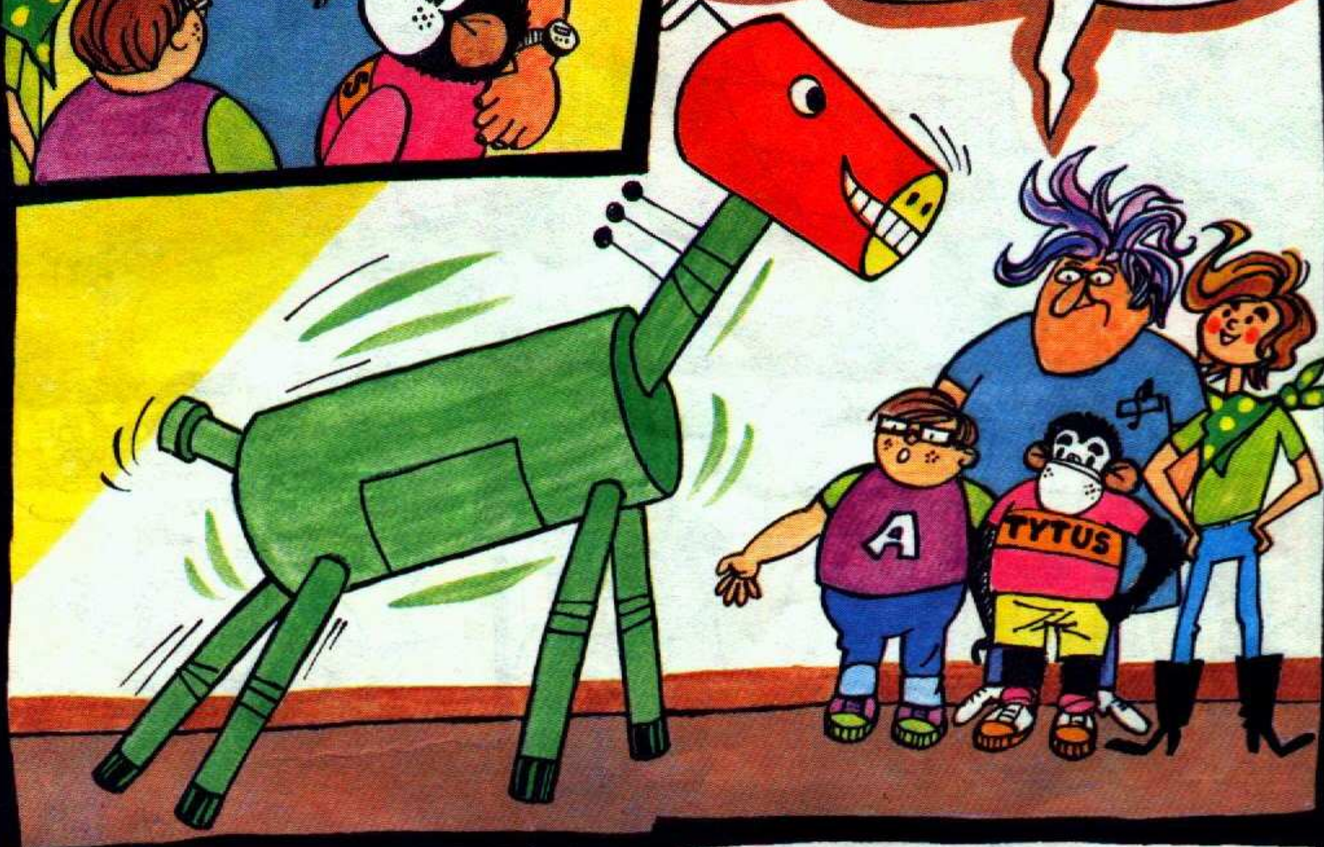

OTO TYTUS de ZOO. UKŁON SIĘ...

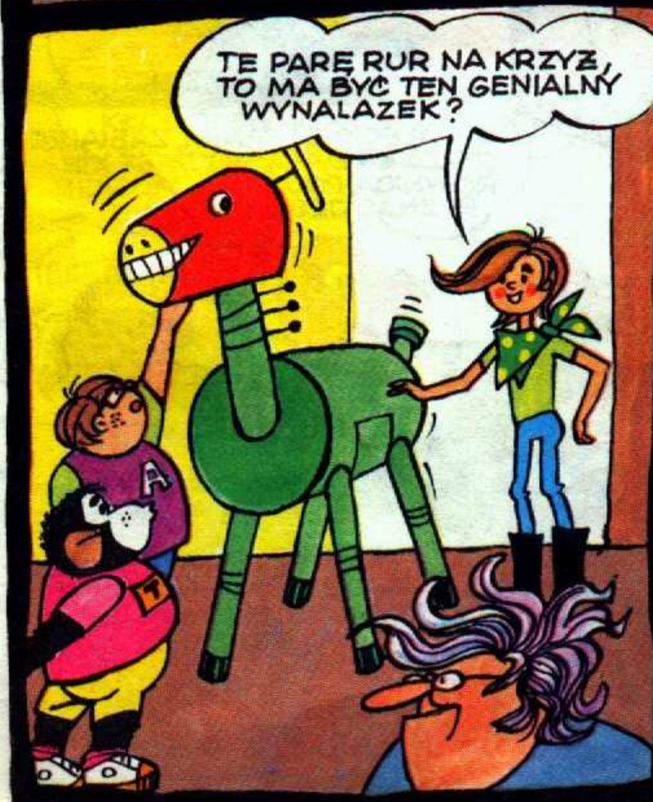

CZEŚĆ! RĄSIA! SIE MASZ!


MŁODSZY NIE WYCIĄGA RĘKI DO STARSZEGO.
MŁODSZY I GŁUPSZY...
TYTUS

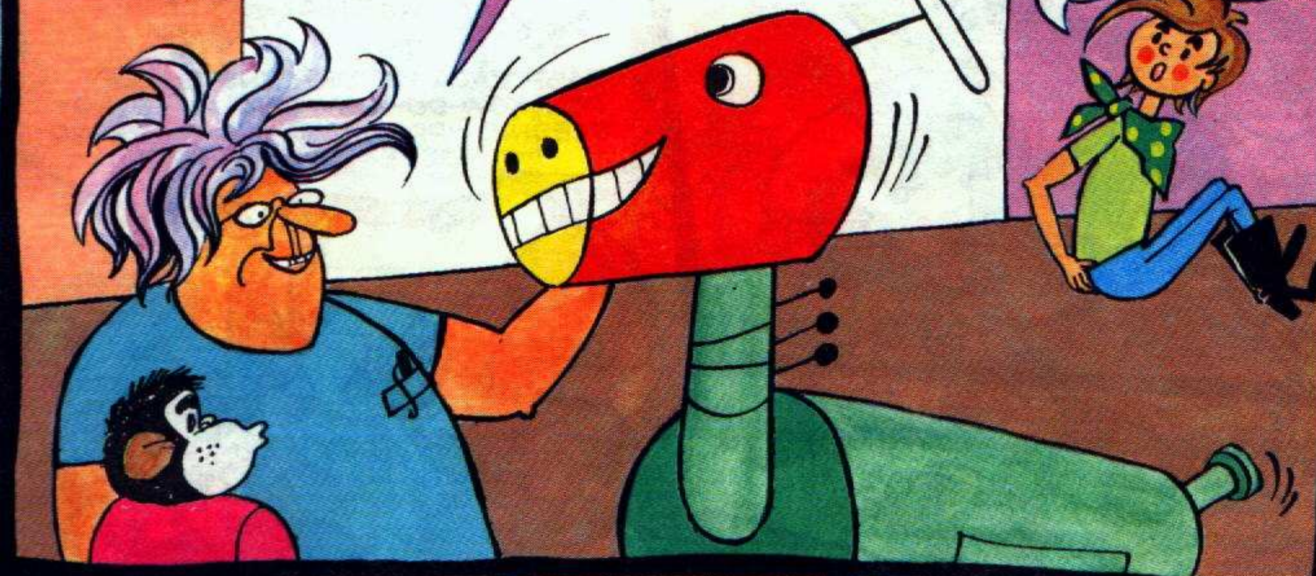

...NO, NIC TAKIEGO. TYTUS MA PO PROSTU DŁUŻSZĄ RĘKĘ I NIE CHCIAŁ MNIE MĘCZYĆ SCHYLANIEM SIĘ I WYCIĄGANIEM DŁONI.
NOSYWIŚ... TO JEST... OCZYWIŚCIE.


NIE PRZYWIĄZUJĘ WAGI DO KONWENANSÓW...
MOGĘ POMÓC PRZYWIĄZAĆ, ZNAM WIELE WĘZŁÓW...


OTO ROZALIA -
KOŃ MECHANICZNY
ZASPOKAJA HISTORYCZNE CIĄGOTY POLAKÓW DO KAWALERII, A RÓWNOCZEŚNIE WPROWADZA W ŚWIAT NOWOCZESNEJ CYWILIZACJI.
TYTUS
A


TE PARĘ RUR NA KRZYŻ, TO MA BYĆ TEN GENIALNY WYNALAZEK?

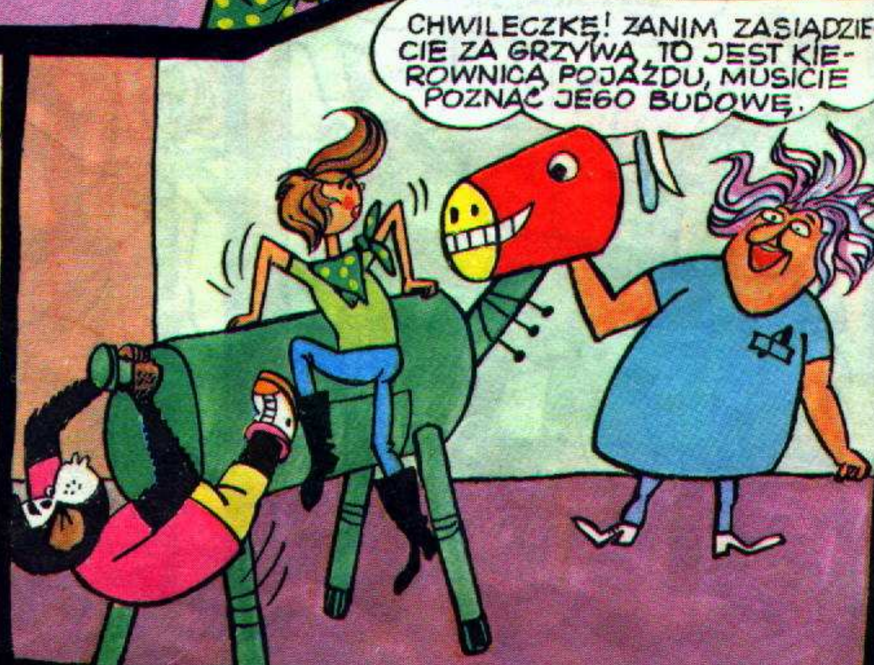

A MASZ!
ZA TE PARĘ RUR NA KRZYŻ!


WYBACZCIE JEJ NIEKULTURALNE ZACHOWANIE, ALE ONA JEST JESZCZE NIE DOTARTA ...
TAK, JAK TYTUS


PRZED EKSPLOATACJĄ TRZEBA ROZALIĘ NAŁADOWAĆ.
A


ICHACHAMETR WSKAZUJE, ŻE ROZALIA JEST GOTOWA DO EKSPLOATACJI. TRZEBA JĄ TERAZ UJEŹDZIĆ...


PIERWSZY!
PIERWSZY!
TYTUS


CHWILECZKĘ! ZANIM ZASIĄDZIECIE ZA GRZYWĄ, TO JEST KIEROWNICĄ POJAZDU, MUSICIE POZNAĆ JEGO BUDOWĘ.

ROZUMIEM ... TO ZAWORY, A TO TŁOKI, POSUWAJĄ WAŁ NA BOKI. TU PRĄDNICA, TAM CHŁODNICA, OT I CAŁA TAJEMNICA.

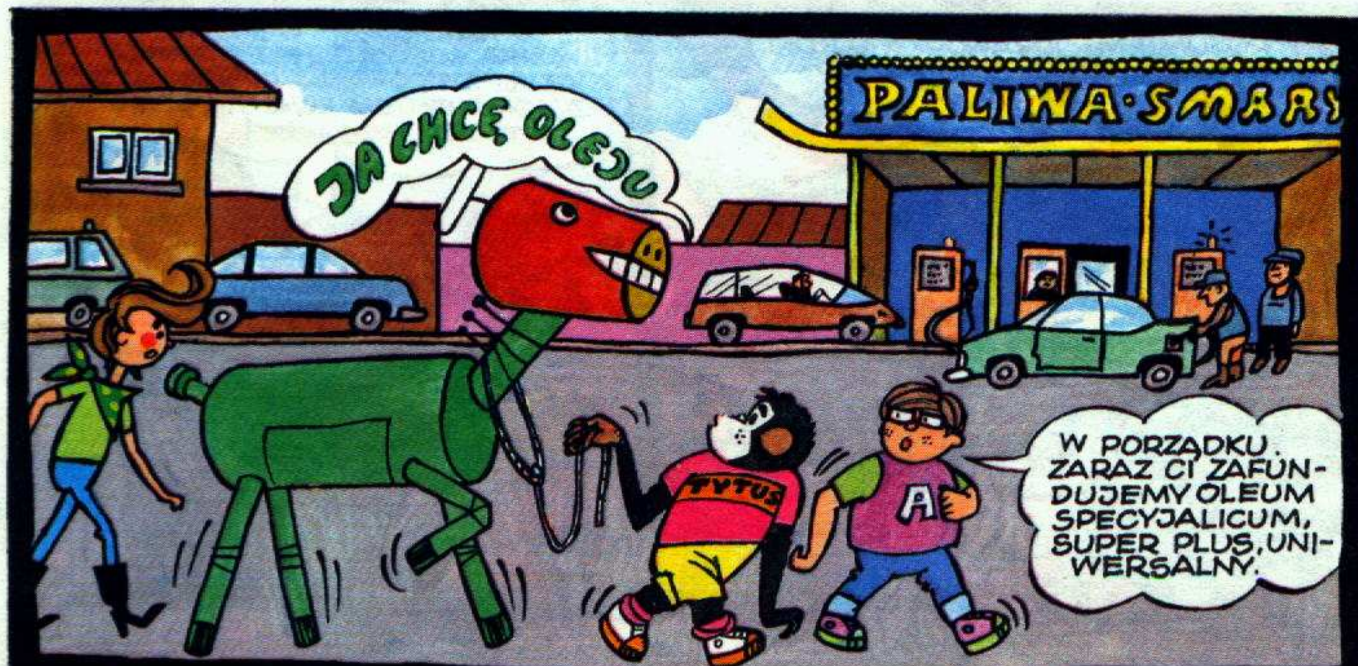
... TU NATOMIAST W MIEJSCU BZIKA, MIEŚCI SIĘ ELEKTRONIKA, CZYLI STEROWANIA CENTRUM, Z KOMPUTEREM ZWANYM SPEKTRUM.

A ILE MA BIEGÓW?

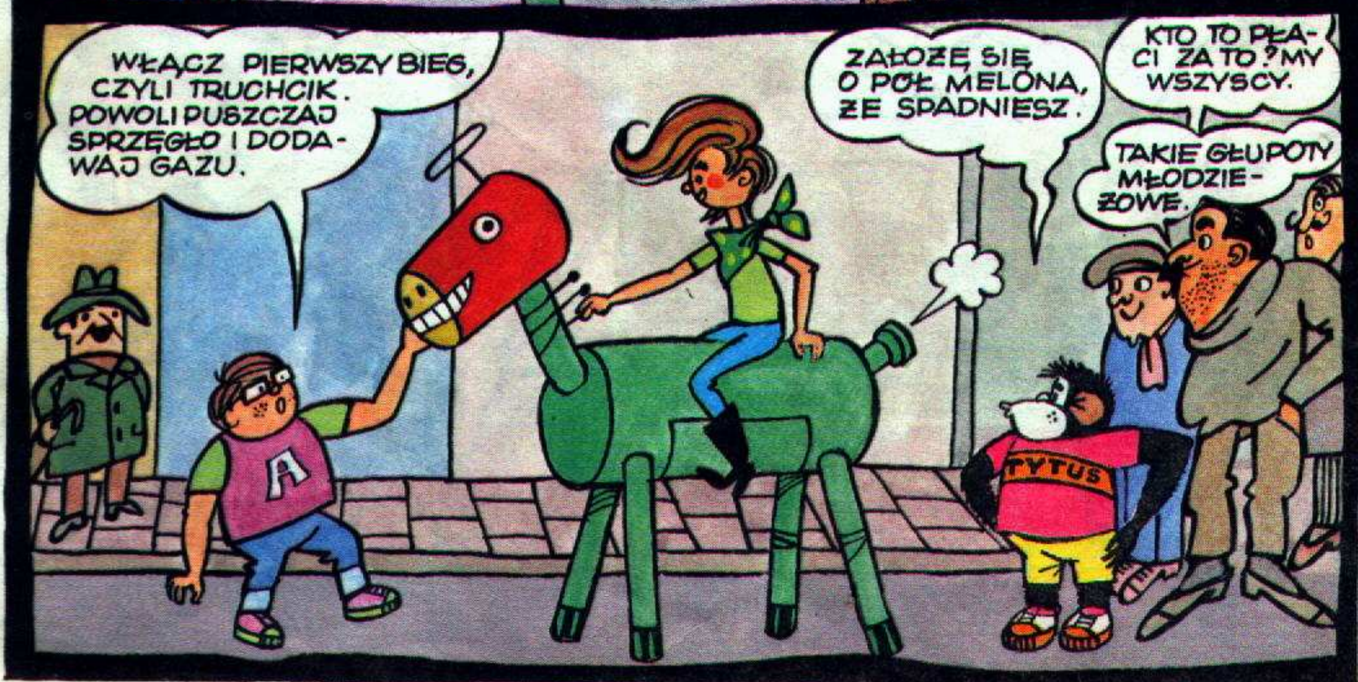
NIE WIDZISZ? OSIEM. DWA PRZEDNIE, DWA TYLNE, DWA LEWE, DWA PRAWE.

A WIĘC ZABIERAJCIE POJAZD. W RAZIE JAKICHŚ KŁOPOTÓW, VIDEOFONUJCIE.

ZNAJDZIEMY JAKIEŚ USTRONNE MIEJSCE, GDZIE PRZEPROWADZIMY PRÓBNE JAZDY.


PALIWA · SMARY
JA CHCĘ OLEJU
TYTUS
A
W PORZĄDKU. ZARAZ CI ZAFUNDUJEMY OLEUM SPECYJALICUM, SUPER PLUS, UNIWERSALNY.


MYŚLAŁEM, ŻE OLEJ WLEWA SIĘ DO GŁOWY, A NIE DO...
MARNUJĄ OLEJ NA PLACKI.
TAKIE CZASY, ZA MOICH LAT TEGO NIE BYŁO.
MYŚLISZ WTEDY, KIEDY NIE POTRZEBA.
TYTUS
I ♡ LOVE ANARCHIE


WŁĄCZ PIERWSZY BIEG, CZYLI TRUCHCIK. POWOLI PUSZCZAJ SPRZĘGŁO I DODAWAJ GAZU.
ZAŁOŻĘ SIĘ O PÓŁ MELONA, ŻE SPADNIESZ.
KTO TO PŁACI ZA TO? MY WSZYSCY.
TAKIE GŁUPOTY MŁODZIEŻOWE.
A
TYTUS




DAŁEM JEJ ZA
BOGATĄ
MIESZANKĘ.


TO NIE WINA
MIESZANKI, TYLKO
ROMEK NIE NADA-
JE SIĘ NA JEŹDŹCA.
JA WAM POKAŻĘ
JAK SIĘ JEŹDZI.
TYTUS


NIE MÓW HOP,
DOPÓKI NIE
PRZESKOCZYSZ.


O RETY!
ONA JEDZIE
DO TYŁU!


OŚLA ŁĄKO,
WŁĄCZYŁEŚ
WSTECZNY BIEG!

ŁUP!

Ofiaro!


DOKĄD JEDZIESZ? ZNOWU TRAFISZ W DOM!
CHCĘ ODWIEŹĆ BABCIĘ Z POWROTEM.


DZIĘKUJĘ, ALE WOLĘ DO CIECHO-CINKA.
TU

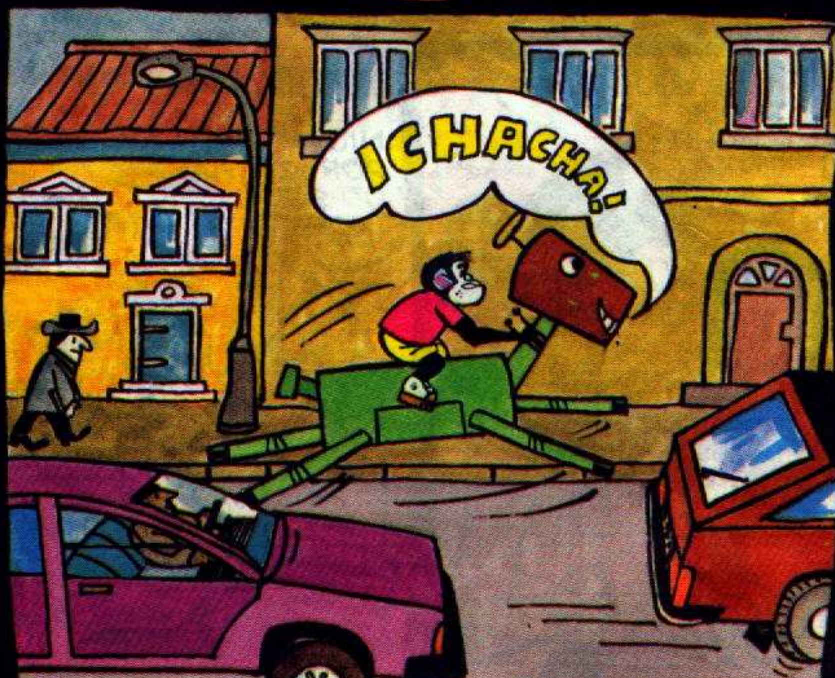

NIGDY! ŻEBY MI PORDZEWIAŁY OD SOLANEK KOPYTA?




NIE DOGONI-
MY GO!
DOGONIMY
FALAMI HI-
PERHIHIKO-
NICZNYMI.

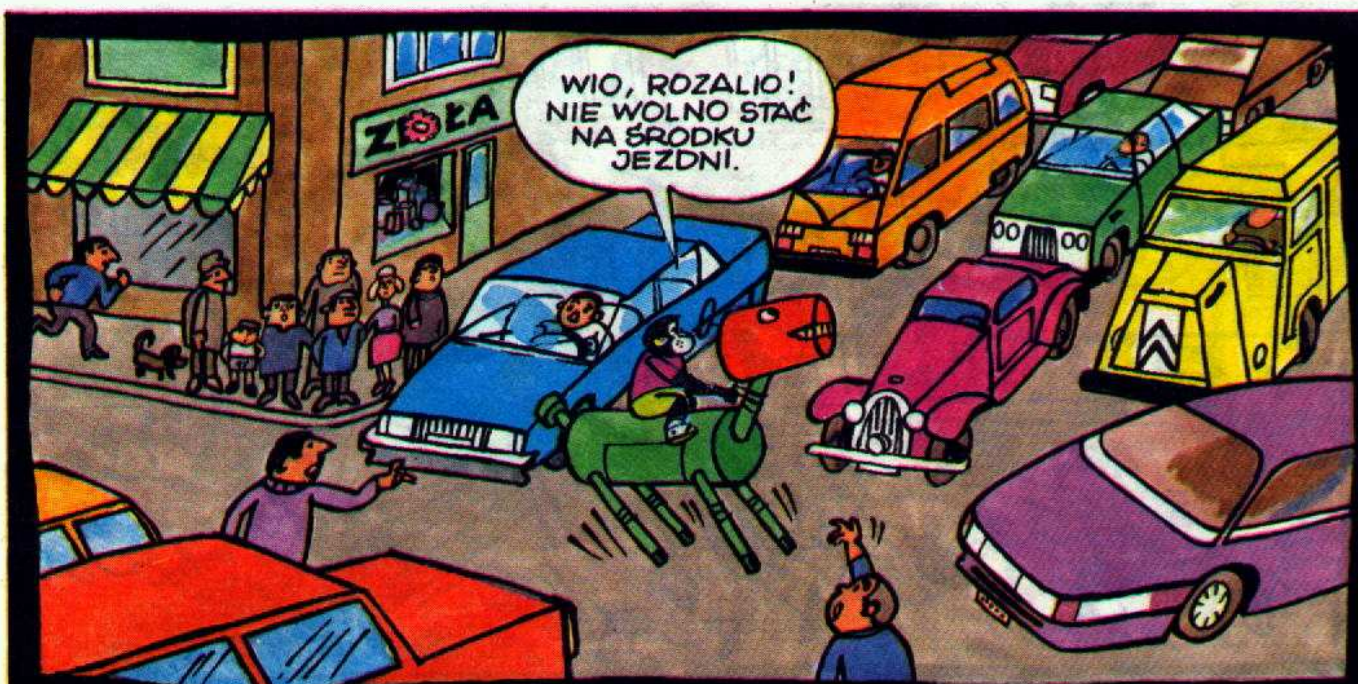

ROZALIA MA
WMONTOWANY
UKŁAD ZDALNEGO
STEROWANIA.
CIEKAWE.

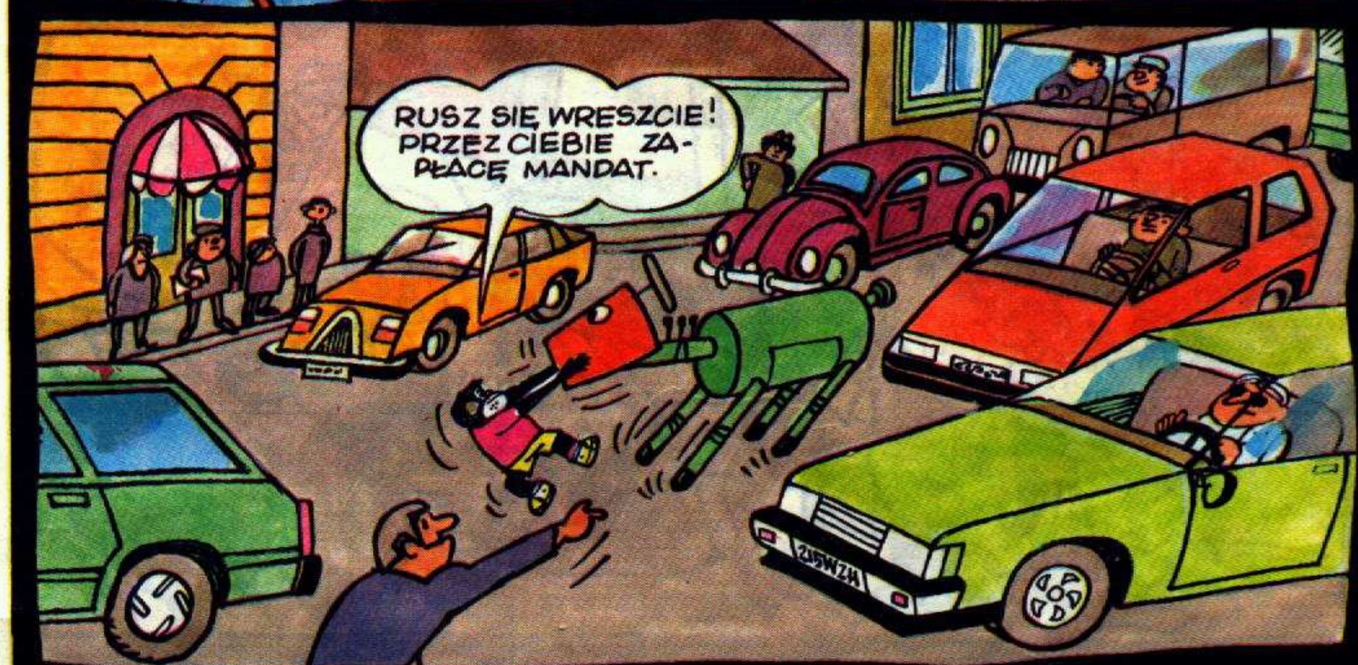

PIII... PIII...
W TEJ CHWILI FALE
HIPERHIHIKONICZNE
SZUKAJĄ ROZALII...


ICHACHA!


PO CHWILI...
COŚ SIĘ
W NIEJ
PSUJE...
CUKI


JUŻ JĄ
ZATRZYMAŁEM.
BEZ MOJEGO
ROZKAZU
NIE RUSZY KO-
PYTEM.


ZIOŁA
WIO, ROZALIO! NIE WOLNO STAĆ NA ŚRODKU JEZDNI.


RUSZ SIĘ WRESZCIE! PRZEZ CIEBIE ZAPŁACĘ MANDAT.


WSZYSCY RAZEM – HEJ, HOP! ZEPCHNIEMY TO DZIWADŁO NA POBOCZE.
Basia



A TO PECH! ZATRZYMAŁEM ROZALIĘ NA SKRZYŻOWANIU. WŁĄCZĘ APARACIK.
BŁAGAM RUSZAJ!
CIASTKA
FIK!
ICHACHACHA!
NA KOŃ!
ATOM, WŁĄCZ GALOP!


B
KINO
HEJ, CHŁOPCY! NA TEJ ULICY OBOWIĄZUJE ZAKAZ WJAZDU POJAZDÓW KONNYCH.
TO NIE JEST KOŃ, PROSZĘ PANA! TO JEST POJAZD MECHANICZNY. NIE LUBI OWSA...


CHACHACHA!
KTO POWIEDZIAŁ, ŻE JA NIE LUBIĘ OWSA?


KINO
JEŚLI TO NIE KOŃ, TO DLACZEGO RŻY?
BO WEWNĄTRZ MA MAGNETOFON. RŻENIE JEST NAGRANE W NAJLEPSZEJ STAJNI WYŚCIGOWEJ.


A TOM, JESTEŚ SPRYCIARZEM, WYKRĘCIŁEŚ SIĘ SIANEM.


Sianem?
MNIAM, MNIAM! JA CHCĘ SIANA.
ROZALIO, ZASTANÓW SIĘ CO MÓWISZ! JESTEŚ KONIEM MECHANICZNYM. ŻÓŁTA BENZYNA PŁYNIE W TWOICH ŻYŁACH.


CO MNIE TO OBCHODZI? BENZYNA JUŻ MI SIĘ PRZEJADŁA.
NO, DOBRZE. W NIEDZIELĘ POJEDZIEMY NA WIEŚ, A TYMCZASEM SAMI COŚ ZJEMY.


RESTAURACJA
XXV KATEGORII
ZAPARKUJ ROZALIĘ, A MY ZAMÓWIMY OBIADEK.


PO CHWILI...
GDZIE ZAPARKOWAŁEŚ ROZALIĘ?
JAK TO GDZIE? W PARKU.


TUMANUS
KRETINUS!


PRZEPRASZAM, ŻE SIĘ WTRĄCAM, ALE JEŻELI ZAMIAST RZECZOWEJ KRYTYKI BĘDZIECIE UŻYWAĆ WYZWISK, PRZESTANĘ WAS RYSOWAĆ.


KAZALIŚMY ZOSTAWIĆ ROZALIĘ NA PARKINGU, TAM GDZIE JEST ZNAK »P«. PARKING A PARK, TO NIE TO SAMO.


WIDZISZ CO SIĘ DZIEJE? MALUCHY ROZŁOŻYŁY ROZALIĘ NA CZYNNIKI PIERWSZE.


ZA GODZINĘ NIE BYŁOBY Z NIEJ ŚLADU.
DZIECI SĄ GORSZE OD KORNIKÓW.
NIE WIEM. NIGDY NIE MIAŁEM DZIECI.


NIE MOGĘ RUSZYĆ. STARTER NIE DZIAŁA.
MOŻE PRZY MONTAŻU POMYLILIŚMY ŚRUBKI.
?


ZAKRĘĆ KORBĄ.
TYTUS


TYTUS, ZAKRĘĆ, TYTUS, ZRÓB WSZYSTKO TYTUS...
WRRRRRRR


OFERMO, PUŚĆ KORBĘ, BO DOSTANIESZ KRĘCKA!

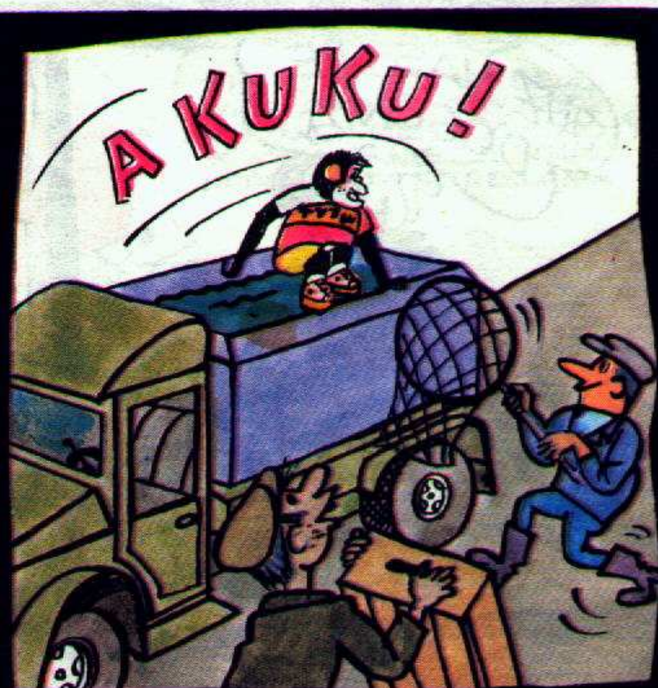

BZZZ


POPATRZ, KOŃCZY SIĘ SEZON HUMORU. TYTUSY ODLATUJĄ NA POŁUDNIE.


TYLKO MIĘKIE LĄDOWANIE MOŻE MNIE URATOWAĆ!
ŻYWE RYBY


PLUM!
TYTUS
E RYBY


TU MAMY WYŁADOWAĆ 100 KG KARPIA.
LiN
SKLEP RYBNY
ŻYWE RYBY


A KUKU!


ŁAPAC'!
ŻYWE RYBY


TAKIEJ RYBY W ŻYCIU NIE WIDZIAŁEM.
CZEMU SIĘ DZIWISZ, NASZA FLOTA WYPŁYWA CORAZ DALEJ.

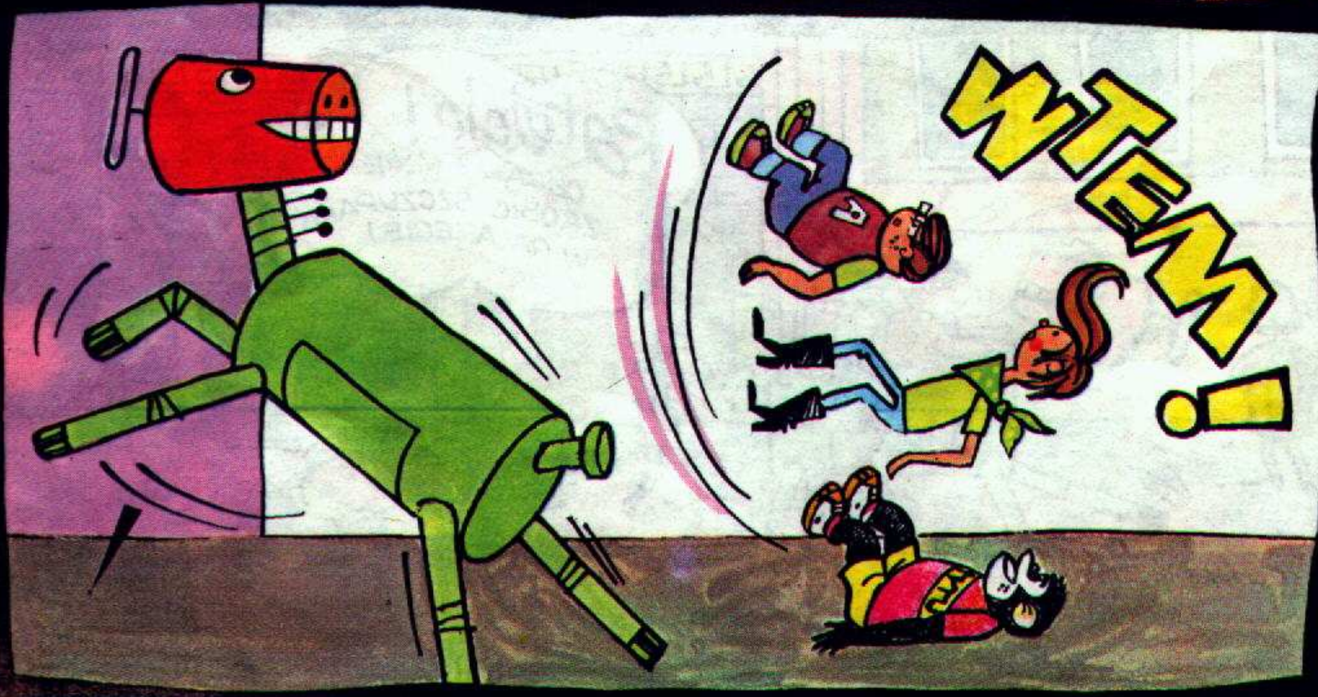

Ratujcie! CHCĄ ZE MNIE ZROBIĆ SZCZUPAKA W GALARECIE!


JUŻ NAS NIE DOGONIĄ.


ATOM, DAJ MI TROCHĘ POPROWADZIĆ ROZALIĘ. JUŻ TERAZ WIEM JAK SIĘ PRZEKŁADA BIEGI.
BIEGI TO NIE WSZYSTKO. TRZEBA ZNAĆ PRZEPISY DROGOWE.

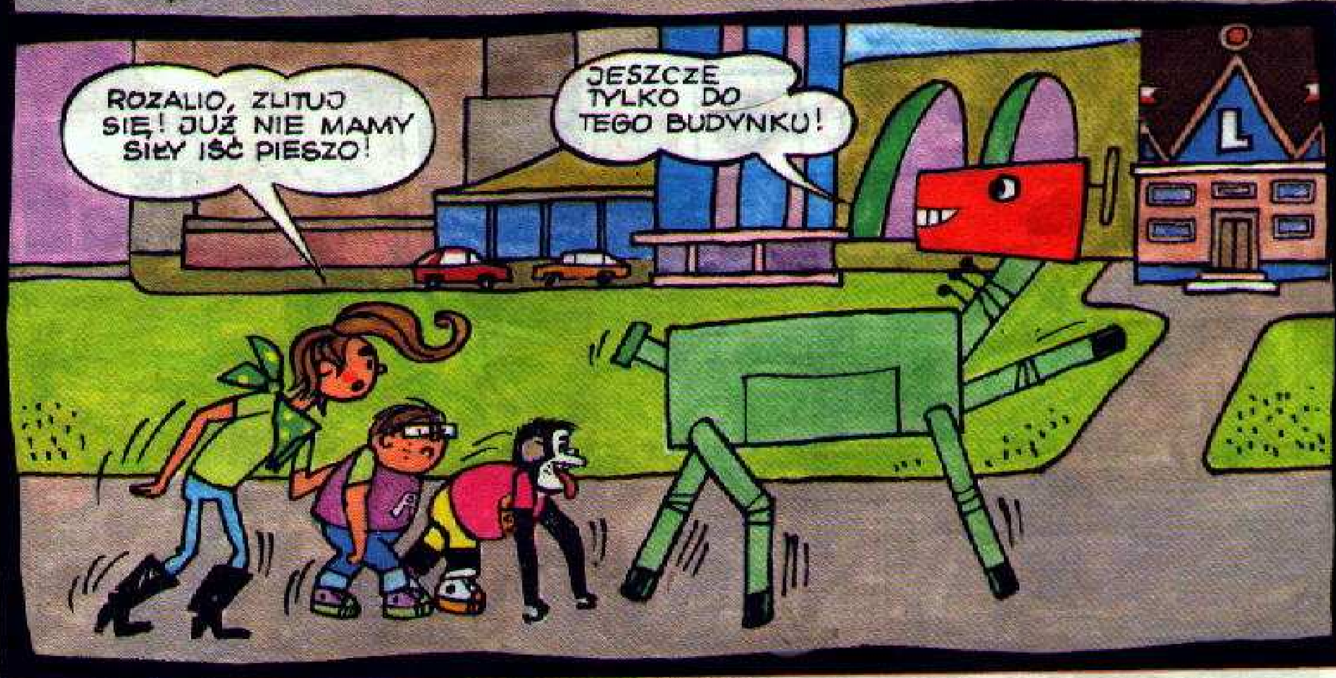

A TY ZNASZ?
PEWNIE! ZNAM WIĘCEJ PRZEPISÓW NIŻ POTRZEBA.


WOBEC TEGO POWIEDZ, CO TO ZA ZNAK?
TEN? TO JEST... TEN... NO... PRZEJŚCIE DLA PIESZYCH.


WTEM!


ROZALIO, CO CI SIĘ STAŁO? WODA DOSTAŁA CI SIĘ DO GAŹNIKA?
NIE, PO PROSTU NIE BĘDĘ WIOZŁA KIEROWCÓW, KTÓRZY NIE ZNAJĄ PRZEPISÓW DROGOWYCH. TO NIE JEST ZNAK DROGOWY, TYLKO REKLAMA SZEWCA.


NIE CHCĘ IŚĆ W KWIECIE WIEKU NA ZŁOM.


ROZALIO, ZLITUJ SIĘ! JUŻ NIE MAMY SIŁY IŚĆ PIESZO!
JESZCZE TYLKO DO TEGO BUDYNKU!


CO TO ZNACZY L?
L
L-JAK LEARNING, PO ANGIELSKU - NAUKA.


CHCECIE ZAPISAĆ NA KURS PRAWA JAZDY TYTUSA DE ZOO?
CHCIELIBYŚMY OTRZYMAĆ ROZALIOWE PRAWKO JAZDY.


ROZALIOWE? ŚWIETNIE, WŁAŚNIE ROZPOCZYNAMY KURS PRZYGOTOWAWCZY.
KLASA BUDOWY
KLASA PRZE-PISÓW RUCHU


FANTAZJA! OD SAMEGO PATRZENIA MOZNA SIĘ PO-ŁOWĘ NAUCZYĆ.


LEKCJĘ ROZPOCZNIEMY OD NAUKI CHODZENIA.
L


ON NAS BIERZE ZA NIEMOWLAKÓW. PRZECIEŻ MY JUŻ UMIEMY CHODZIĆ. TRAFILIŚMY NIE DO TEJ KLASY.
CIII... NIC NIE ROZUMIESZ. POTEM CI WYTŁUMACZĘ.


...TYLE BYŁOBY NA DZIŚ. NASTĘPNA LEKCJA W TERENIE. BĘDZIEMY SIĘ UCZYLI PRZECHODZENIA PRZEZ JEZDNIĘ. PRZYGOTUJCIE POMOCE NAUKOWE.


PO PARU DNIACH...
TYTUS SPÓŹNIA SIĘ, JAK ZWYKLE!


NIE SPÓŹNIAM SIĘ, TYLKO ROBIŁEM ZA CIĘŻKĄ POMOC NAUKOWĄ.


CO TO ZA KUKŁA?
MAKIETA DZIADKA DO PRZEPROWADZANIA STARUSZKÓW PRZEZ JEZDNIĘ.


NIEPOTRZEBNIE SIĘ NAPRACOWAŁEŚ. MAŁE ZASTOSOWANIE.
Video
TV-RADIO

NASZ WYNALAZEK - TO JEST COŚ! KATAPULTA DO PRZERZUCANIA DZIECI PRZEZ JEZDNIĘ, BEZ ZATRZYMYWANIA RUCHU.

ZWYKŁA DESKA, A SPOWODUJE PRZEWRÓT W KODEKSIE DROGOWYM.

ZANIM POKAŻEMY NASZ WYNALAZEK PANU INSTRUKTOROWI, ZROBIMY PRÓBĘ GENERALNĄ. STAŃ NA DESCE, BĘDZIESZ UDAWAŁ DZIECKO...

A TOM, ON NIE POTRZEBUJE UDAWAĆ...

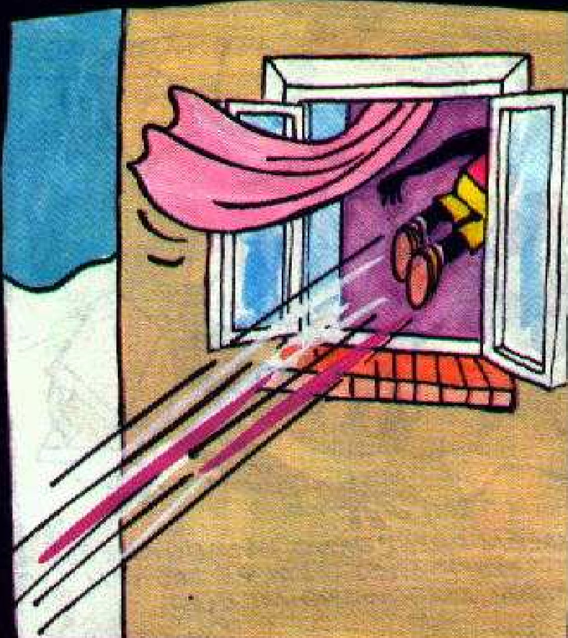
SKORO SIĘ ZE MNIE WYŚMIEWACIE TO...

TYTUSIK, NIE GNIEWAJ SIĘ. ROMEK TYLKO ŻARTOWAŁ. PRZECIEŻ WIEMY, ŻE JESTEŚ DOROSŁY.

TYTUS

KIEDY BĘDZIESZ NAD ŚRODKIEM JEZDNI, ROZŁÓŻ RĘCE JAK SKRZYDŁA. RAZ, DWA!...

TRZY!




USTAWILIŚMY WYRZUTNIĘ W ZŁĄ STRONĘ.




TU JEST! POZNAJĘ GO PO GŁUPIM ŚMIECHU.
CHA!
CHA!
HIE!
Instytut PIĘKNOŚCI


Z CZEGO ON SIĘ TAK ŚMIEJE?
PEWNIE ZOBACZYŁ SIEBIE W LUSTRZE.
Instytut PIĘKNOŚCI


PO CHWILI...
COŚ TY Z SIEBIE ZROBIŁ?
HI! HI! HI





KIEDY WLECIAŁEM PRZEZ OKNO, WYLĄDOWAŁEM NA STOLE MASAŻYSTY. MYŚLAŁEM, ŻE SKONAM ZE ŚMIECHU, KIEDY MASOWANO MI BOKI.



... POTEM ZROBIONO MI TRZĘSIONKĘ ODTŁUSZCZAJĄCĄ...



... ZAŁOŻONO OGÓRKOWĄ MASECZKĘ KOSMETYCZNĄ, DOLEPIONO RZĘSY...



... I ODESŁANO DO KASY...




I OTO ZNÓW JESTEŚMY NA WYKŁADZIE...
DZIŚ BĘDZIEMY MÓWILI O PIERWSZEŃSTWIE PRZEJAZDU NA SKRZYŻOWANIU DRÓG RÓWNORZĘDNYCH. SPÓJRZCIE NA PLANSZĘ.
TYTUS


KTO MA PIERWSZEŃSTWO PRZEJAZDU PRZEZ SKRZYŻOWANIE – BASIA, CZY WŁODEK?


OCZYWIŚCIE, ŻE BASIA. KOBIETY ZAWSZE MAJĄ PIERWSZEŃSTWO.
CHA CHA!
CHA CHA
TYTUS


PROSZĘ SIĘ NIE ŚMIAĆ. TYTUS JEST DŻENTELMENEM. NIESTETY, PRZEPISY NIE UWZGLĘDNIAJĄ PŁCI. PIERWSZEŃSTWO MA POJAZD NADJEŻDŻAJĄCY Z PRAWEJ STRONY.


PO LEKCJI...
ALE SIĘ WYRWAŁEŚ Z TĄ BASIĄ. JAK ZAJĄC SPOD MIEDZY.
CHCIAŁEM DOBRZE. NIE WIEM DLACZEGO WYSZŁO ŹLE.


UWAGA, BEZMYŚLNICY NA HORYZONCIE.


EJ, PANOWIE, TO NIE WIECIE, ŻE NA »DOROSŁYCH« ROWERACH NIE WOLNO JEŹDZIĆ PO CHODNIKACH?

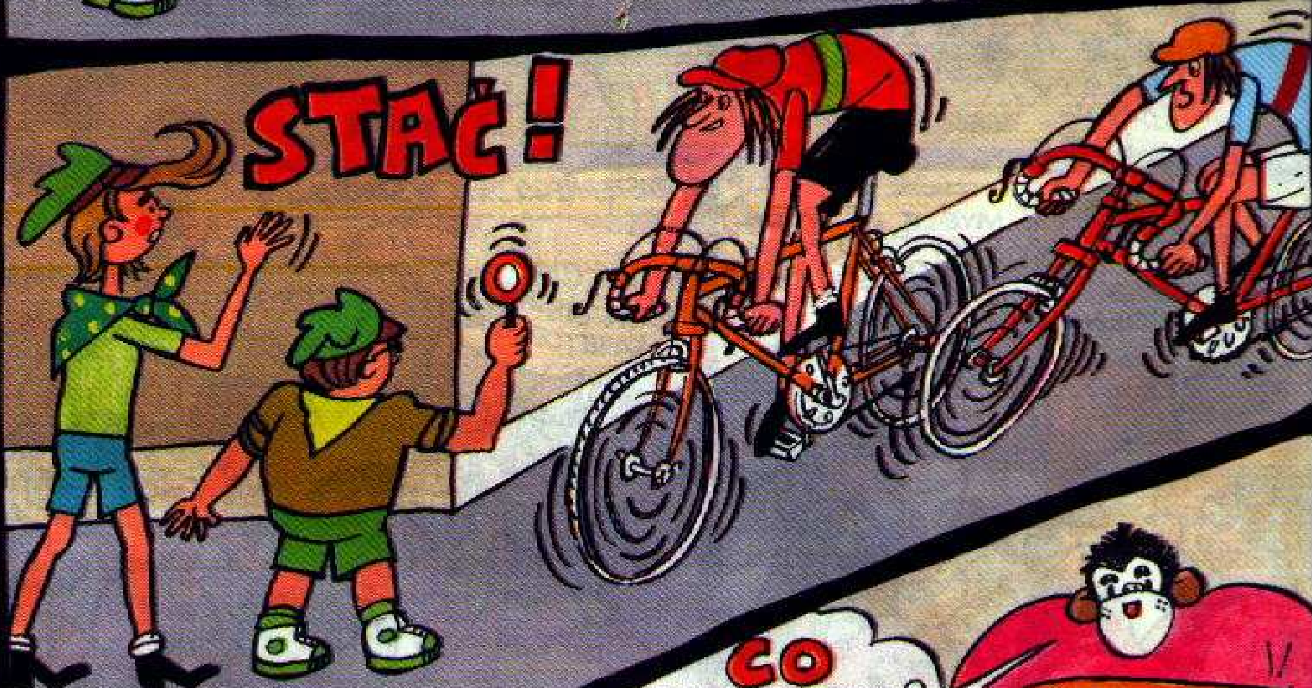

BO TY NAM ZABRONISZ? PRZTYKA W NOS! UWAŻAJ HARCERZ, BO SIĘ USMARCZESZ!


NIE MARTW SIĘ. NASTĘPNYM RAZEM DAMY IM NAUCZKĘ. MAM POMYSŁ!

MINĄŁ DZIONEK...

UWAGA, JADĄ! TYTUS, SZYKUJ SIĘ!



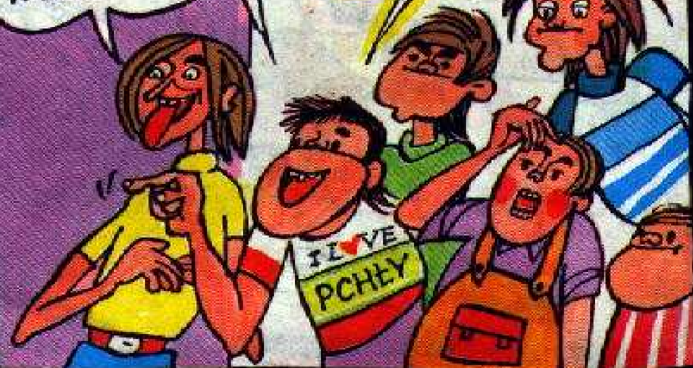






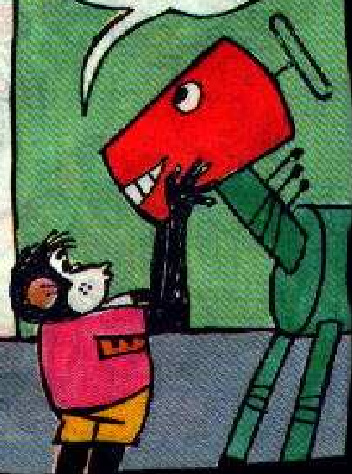






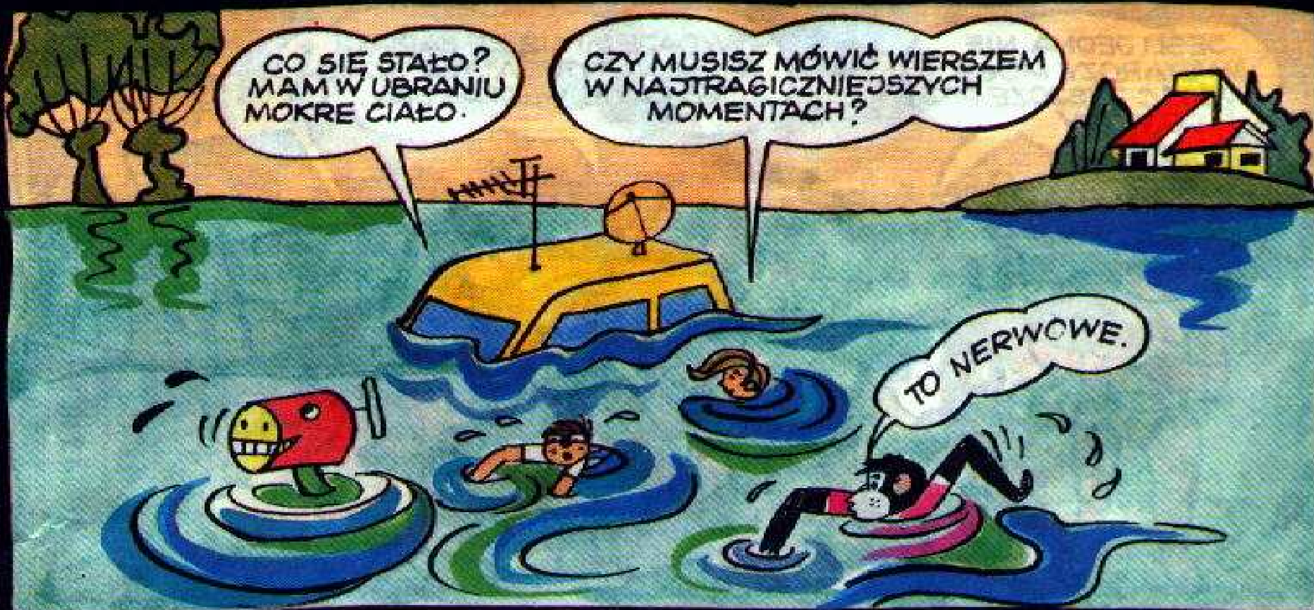
Kto to pędzi, mistrz szosowy?
Nie, to pirat chodnikowy.
Jeden duży, drugi mały,
Rozum spłynął im w pedały.






POTOP!


NIE WIDZĘ SZWEDÓW!


CO SIĘ STAŁO? MAM W UBRANIU MOKRE CIAŁO.
CZY MUSISZ MÓWIĆ WIERSZEM W NAJTRAGICZNIEJSZYCH MOMENTACH?
TO NERWOWE.


ROZALIO, DLACZEGO WJECHAŁAŚ DO WODY? DLACZEGO NIE SŁUCHAŁAŚ AUTOMATYCZNEGO WOŹNICY?
WŁAŚNIE SŁUCHAŁAM. SILNIK SIĘ ZAGRZAŁ I WOŹNICA POLECIŁ MI GO OCHŁODZIĆ.

DLACZEGO TAK SKACZESZ? NABRAŁO CI SIĘ WODY DO UCHA?

COŚ MNIE PIEKIELNIE ŁACHOCZE POD KOSZULĄ, NIE WYTRZYMAM!

TYTUS

TO SUM! ŁACHOTAŁ CIĘ WĄSAM!

ŚWIETNIE, ŻE ZŁOWIŁEŚ RYBĘ. USMAŻYMY JĄ SOBIE NA OBIAD.

JEŚLI JEDNA NIE WYSTARCZY, MOGĘ WEJŚĆ JESZCZE RAZ DO WODY.

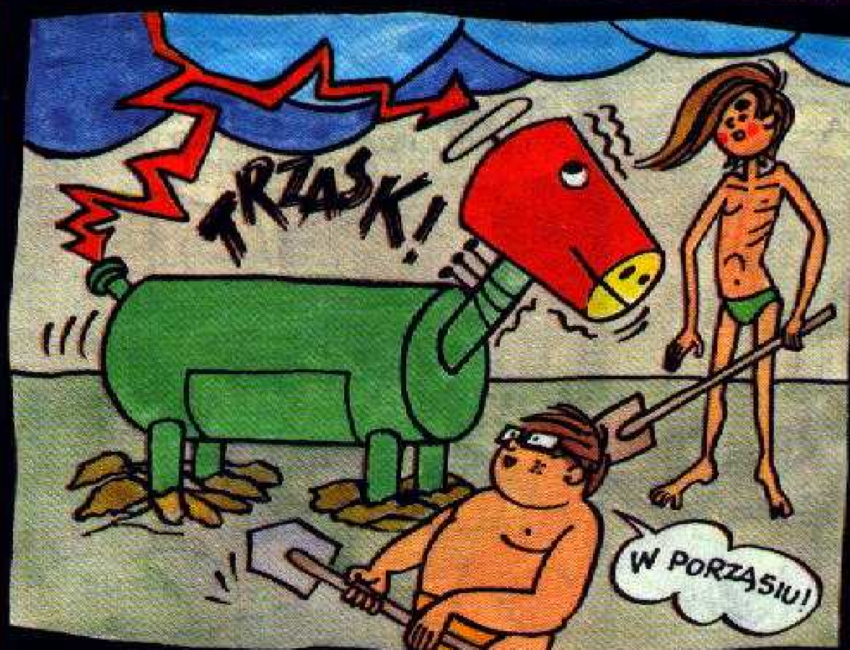
WYDAJE MI SIĘ, ŻE ŁAPIĄC RYBY „NA TYTUSA", TEŻ TRZEBA MIEĆ KARTĘ WĘDKARSKĄ.

WTEM!

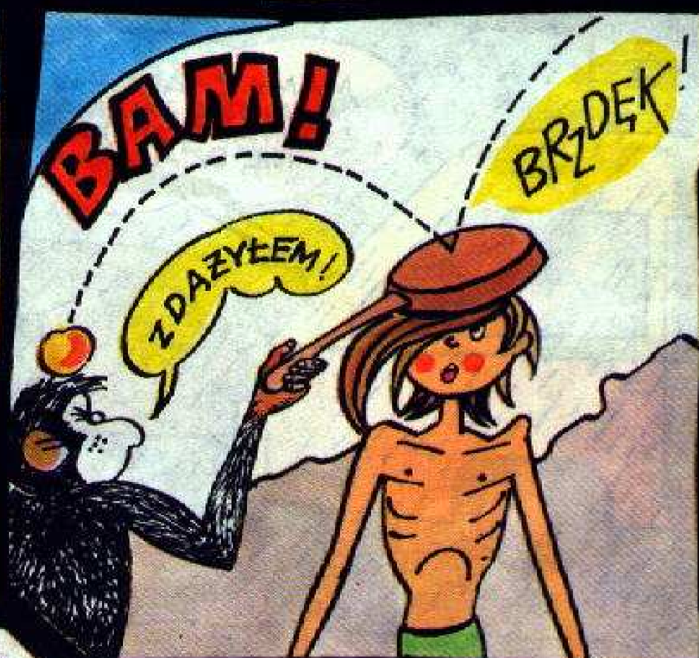
PANOWIE BURZA!

TRZEBA UZIEMIĆ ROZALIĘ.

SPÓJRZ NA NIEBO BYSTRYM OKIEM, MOŻE BURZA PRZEJDZIE BOKIEM?


TRZASK!
W PORZĄSIU!

TRZEBA UZIEMIĆ JESZCZE PATELNIĘ!

UWAŻAJ GRAD!

BAM!
BRZDĘK!
ZDĄŻYŁEM!

TO JABŁKO NIE LÓD!?
DZIWNA BURZA, ZAMIAST GRADOBICIA - JABŁKOBICIE.
?

DLA MNIE TO JEST JUŻ BEZ ZNACZENIA. O MAŁY WŁOS NIE DOCZEKAŁBYM PRAWKA JAZDY.


WSIADAJCIE. SPRÓBUJEMY UCIEC PRZED JABŁKOBICIEM - CO JA PLOTĘ, - PRZED BURZĄ.


WSKAŹNIK NAPIĘCIA... JEST 12 VOLT... ROZRUSZNIK, KOPYTO LEWE... PRAWE... RADAR WŁĄCZONY... WIO!
SPRYTNE.


MAMY ZWARCIE W INSTALACJI NA SKUTEK ZALANIA WODĄ. AUTOMATYCZNY WOŹNICA NIE DZIAŁA.


SKORO AUTOMATYCZNY WOŹNICA WYSIADŁ, NIECH WYSIĄDZIE TYTUS, WSIĄDZIE NA ROZALIĘ I POWOZI.
JA? W TAKI DESZCZ!


MASZ NIEPRZEMAKALNE FUTRO, A PRZY OKAZJI SIĘ WYKĄPIESZ.


ROZALIO, Z KOPYTA! TRZECI BIEG!


MINĄŁ KWADRANS...
CZY TEN DESZCZ NIGDY SIĘ NIE SKOŃCZY?


TYTUS, ZATRZYMAJ SIĘ! JEDZIESZ Z TĄ SAMĄ SZYBKOŚCIĄ, Z JAKĄ POSUWA SIĘ CHMURA. NIGDY NIE WYDOSTA-NIEMY SIĘ Z JEJ ZASIĘGU.




PATRZCIE! CO TO ZNACZY? LUDZIE OPUSZCZAJĄ WIEŚ.


GOSPODARZU, DLACZEGO UCIEKACIE Z DOMU?
PRZED BURZĄ W NASZĄ WIEŚ BIJĄ PIORUNY, JAK RZADKO W KTÓRĄ.


JESTEŚMY HARCERZAMI. ZNAMY SIĘ NA TYM. WRACAJCIE!


PROSZĘ POKAZAĆ CO MACIE W SPICHLERKU?


FIU, FIU, FIU... CZEGO TU NIE MA!

PROSZĘ PANA, TO ŻELASTWO ŚCIĄGA PIORUNY. TRZEBA JE WYWIEŹĆ DO ZBIORNICY ZŁOMU. KORZYŚĆ PODWÓJNA - PIENIĄŻKI I SPOKÓJ.

DOPRAWDY, NIE WIEM, JAK SIĘ WAM ODWDZIĘCZYĆ ZA DOBRĄ RADĘ.



WIO KONIKU, A JAK SIĘ POSTARASZ...

CO TO ZNACZY? WCIĄŻ MIJAMY TEN SAM DOM, JAK NA KARUZELI.

O RETY, TYTUS WIEZIE NAS W KÓŁKO.

TO NIE MOJA WINA. TU JEST ZNAK „RUCH OKRĘŻNY". OBJEŻDŻAM PLAC JUŻ PO RAZ TRZYDZIESTY I NIE MOGĘ WYJECHAĆ, BO ZNAK NIE POZWALA.

CHA, CHA!

KOŃ BY SIĘ UŚMIAŁ Z TAKIEGO KIEROWCY.

ZMYKAJ DO PRZYCZEPY, GARNKI SZOROWAĆ, A NIE KIEROWAĆ POJAZDEM.

NIE MARTW SIĘ, KAŻDY ZACZYNA OD ZERA, ALE KTO SIĘ UCZY, ZEREM NIE ZOSTANIE. ZARAZ CI WYTŁUMACZĘ, NA CZYM POLEGA „RUCH OKRĘŻNY".

CHŁOPAKI, PRĘDKO DO OKNA! TAAAKA AUTOSTOPOWICZKA NA DRODZE!


Bieriom ?


APROBUJĘ!
NIE NEGUJĘ!


HANKA!
JADŹKA,
ANKA!
BOŻENA!
ZOŚKA!
WEZMĄ NAS!


PRZEPRASZAM, ALE NIE DAMY RADY ZABRAĆ WAS WSZYST-KICH.
?
SAME SOBIE DAMY RADĘ!


ALEŚMY WPADLI!
MY?


ROZALIO, CO TO ZNACZY? RUSZAJ! WSZYSTKO WŁĄCZONE JEST PRAWIDŁOWO.


WŁAŚNIE, ŻE NIE WSZYSTKO JEST PRAWIDŁOWO. CZEPIANIE SIĘ POJAZDÓW JEST SUROWO WZBRONIONE. NIE RUSZĘ, DOPÓKI NIE ODCZEPIĄ SIĘ AUTOSTOPOWICZKI.
SZKODA, ŻE ROZALIA SIĘ NIE ZGODZIŁA. TAKIE BYŁY MIŁE DZIEWCZYNY.
NIE ŻAŁUJ! PÓJDĄ PIESZO BĘDĄ MIAŁY ZGRABNIEJSZE NOGI.


JA CHODZĘ DUŻO PIESZO... POPATRZ, JAKIE MAM PIĘKNE ...
FU!
WTEM!
CO SIĘ STAŁO? DLACZEGO STOIMY?
MOŻE SKOŃCZY-ŁO SIĘ PALIWO W ROZALII?

WIDZICIE TĘ SZKAPINĘ I ŚPIĄCEGO GOSPODARZA?
AHA, ROZUMIEM. ŚWIETNY POMYSŁ.

SPÓJRZ NA GOSPODARZA, WARCZY PRZEZ SEN.
WRRRTATA...
ŚNI MU SIĘ TRAKTOR ZA 100 MILIONÓW ZŁOTYCH.


ROZALIO!
WIŚTA! KSE!
OOSIE - WIO!
CZY TO JEST JĘZYK KOMPUTEROWY? NIE ZNAM TEGO PROGRAMU.


GOTOWE.


DZIĘKUJĘ CI. DAJ PYSKA. JUŻ KOPYT NIE CZUŁEM. POZNAJMY SIĘ. JESTEM PO GNIADYM I WISEŁCE.
A JA PO MERCEDESIE I PANISONIC*
*PANISONIC-SIOSTRA PANASONICA


ŚWIETNIE SIĘ SPISAŁAŚ, ROZALIJKO. ZAPOMNIELIŚMY TYLKO ZOSTAWIĆ ŚLAD »NIEWIDZIALNEJ RĘKI«.
RACZEJ ŚLAD »NIEWIDZIALNEGO KOPYTA«.

LUDZIE, LUDZIE!
CUD!
KOŃ SAM ZAORAŁ POLE!

DOBRY KOŃ, DOBRY... A MÓWIĄ, ŻE TRAKTORY LEPSZE.

I ZNÓW MINĄŁ DZIONEK, A MOŻE DWA?

WRACAM Z ODPRAWY ZASTĘPOWYCH. NASZA DRUŻYNA MA URZĄDZIĆ PLAC ROWEROWY DLA MALUCHÓW. WSZYSTKO MA BYĆ JAK PRAWDZIWE, TYLKO MNIEJSZE: ULICE, ZNAKI, ŚWIATŁA... MY MAMY NAMALOWAĆ »ZEBRĘ«.

W NOCY...

OKA NIE ZMRUŻĘ PRZEZ TĘ ZEBRĘ. NIGDY W ŻYCIU NIE MALOWAŁEM ZEBRY. JEŚLI ŹLE SIĘ WYWIĄŻĘ Z ZADANIA, ZNOWU POWIEDZĄ, ŻE JESTEM OFIARA.

PLAC ROWEROWY

STOP

JUŻ PÓŁ GODZINY CZEKAMY, A TYTUSA JAK NIE MA, TAK NIE MA...

SAMI NAMALUJEMY, A JEGO PRZEDSTAWIMY DO KARNEGO RAPORTU.


GOTOWE, ALE CO Z TYTUSEM? MOŻE ZACHOROWAŁ? WCZORAJ ZJADŁ TYLKO 2 KG CHAŁWY...
MOŻLIWE. ZAWSZE ZJADA 20 KG. MNIEJSZA DAWKA MOGŁA MU ZASZKODZIĆ.


TYMCZASEM TYTUS...


ZOO
PROSZĘ JEDEN ULGOWY I PLAN ZOO.
KASA


?
GDYBY CZŁOWIEKOWI DAĆ LUDZKI ROZUM I SKÓRĘ ZEBRY, POWSTAŁABY NAJPIĘKNIEJSZA ISTOTA ŚWIATA.

WTEM!
MAMY JĄ!
JUŻ NAM NIE UCIEKNIE!
ZAMKNIEMY JĄ W IZOLATCE.
PANOWIE ZOOLOGOWIE, TO POMYŁKA! NIE JESTEM MAŁPĄ.
NA DRUGI DZIEŃ...
E... MAŁPISZON, MASZ TU LUSTERKO, ZOBACZ JAKI JESTEŚ PIĘKNY.
WSTYDŹCIE SIĘ, CHŁOPCY. A GDYBY WAS TAK KTOŚ ZAMKNĄŁ W KLATCE I DRAŻNIŁ. BIEDNA MAŁPKA, ZUPEŁNIE PODOBNA DO TEGO TYTUSA Z HISTORYJKI OBRAZKOWEJ.
A TY JESTEŚ PODOBNA DO GĄSKI BALBINKI Z OJCA KACZORA DONALDA.


BO JA JESTEM TYTUS, PROSZĘ, DAJCIE MI NA CHWILĘ RADIOTELEFON.

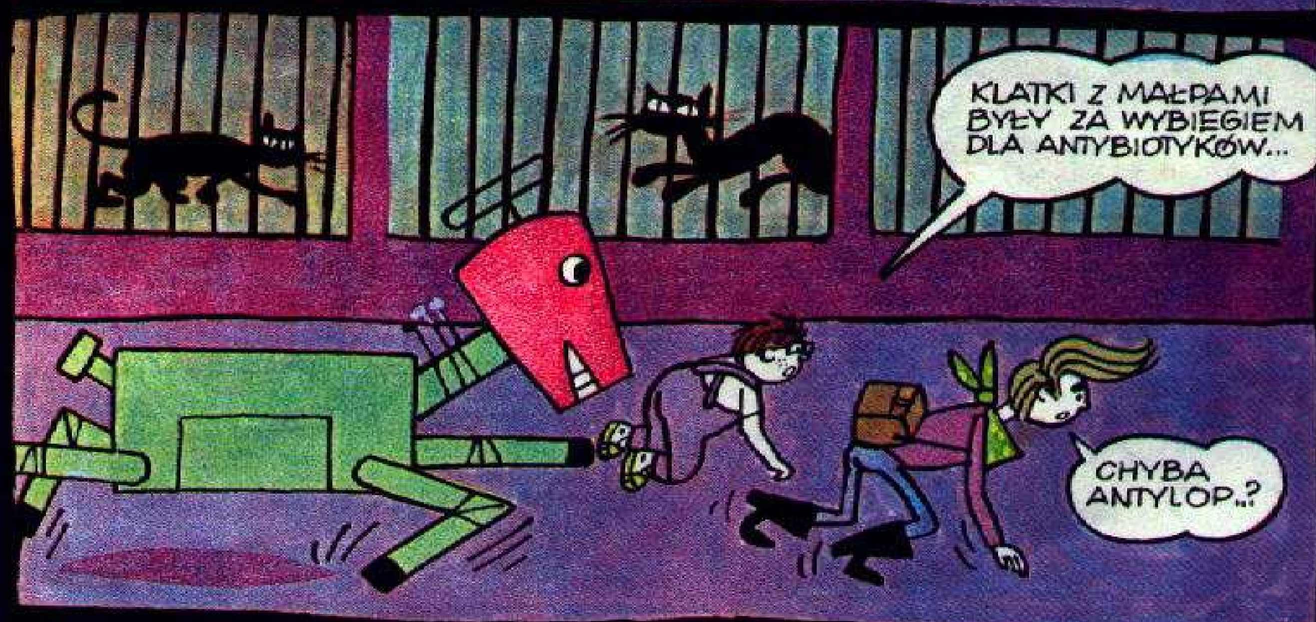

HALO, PROSZĘ WARSZAWĘ 444305 ....
TU PRACOWNIA PAPCIA CHMIELA. MISTRZA NIE MA, ALE PROSZĘ ZOSTAWIĆ WIADOMOŚĆ ELEKTRONICZNEJ SEKRETARCE - PO USŁYSZENIU TONU. PIII...


WIECZOREM...
HALO, ROMEK I A'TOMEK? ELEKTRONICZNA SEKRETARKA NAGRAŁA WIADOMOŚĆ, ŻE TYTUS JEST UWIĘZIONY W ZOO...


JAKIM CUDEM ZNALAZŁ SIĘ W ZOO?


ZA PÓŹNO! OGRÓD ZAMKNIĘTY. NIE DOSTANIEMY SIĘ!
ZOO
KASA
PRZESKOCZĘ PRZEZ PARKAN.


ROZALIO, JESTEŚ UNIWERSALNA!
DORÓBCIE MI SKRZYDŁA, A BĘDĘ MECHANICZNYM PEGAZEM.


KLATKI Z MAŁPAMI BYŁY ZA WYBIEGIEM DLA ANTYBIOTYKÓW...
CHYBA ANTYLOP..?


Jest!
ŚPI W KĄCIE. DAWAJ PIŁKĘ!
WYDAJE MI SIĘ, ŻE NIEPOTRZEBNIE GO STĄD WYCIĄGAMY.
WRRR
NIE KARMIĆ ZWIERZĄT!


KTO MNIE BUDZIŁ? CZEGO CHCIAŁ?

TO NIE TYTUS TO RYLGO!

NIE RYLGO, LECZ GORYL! ZE STRACHU POPRZESTAWIAŁY CI SIĘ SYLABY.

PORWAŁ PIŁKĘ!


ROZALIO, GALOP!

MNIAM!
MNIAM!

A CO Z TYTUSEM?
JEŚLI DOCZEKAMY SZCZĘŚLIWIE JUTRA, TO GO POSZUKAMY.


UFF! O MAŁO NAS NIE POŻARŁ.
HE, HE! ALE NIE MNIE, ZAPOMINACIE, ŻE JESTEM NIEJADALNA.


A CO TY TU ROBISZ?
JAK TO, CO? MIESZKAM


KIEDY DYREKTOR ZOO ZOBACZYŁ MNIE W KLATCE, NATYCHMIAST ZROZUMIAŁ, ŻE NIE JESTEM ZWYKŁYM CZŁEKOKSZTAŁTNYM. WYPUŚCIŁ I DAŁ JAKO ODSZKODOWANIE MORALNE KSIĄŻKE, PT. »BIAŁE W CZARNE PASKI, CZY CZARNE W BIAŁE PASKI?«.


NASTAŁA ZIMA
TYTUS


DOKONAŁEM POŻYTECZNEGO WYNALAZKU. OD DZIŚ KAŻDY UCZEŃ BĘDZIE CIEPŁO I BEZPIECZNIE CHODZIĆ PO ULICY.


ZE STAREGO KOCA ELEKTRYCZNEGO USZYŁEM ZIMOWE UBRANKO. ZAŁÓŻ TYTUS, PRZEPROWADZIMY PRÓBĘ TECHNICZNĄ.

Z TYŁU I Z PRZODU ZAINSTALOWAŁEM ŚWIATŁA OSTRZEGAWCZE. NA RĘKAWACH KIERUNKOWSKAZY...

MÓGŁBYM PROSIĆ JESZCZE O SYGNAŁ DŹWIĘKOWY?

A CO TO ZA PUDŁO?

ŹRÓDŁO PRADU, AKUMULATOR. BĘDZIESZ Z NIEGO CZERPAŁ PRĄD DO UBRANKA.

ALEŻ TO CIĘŻAR! NIE WIEDZIAŁEM, ŻE PRĄD JEST TAKI CIĘŻKI.

TO NIE PRĄD JEST CIĘŻKI TYLKO PŁYTY OŁOWIANE W AKUMULATORZE. IDŹ NA PRÓBĘ DO SZKOŁY I Z POWROTEM.

TYMCZASEM ZA ROGIEM...

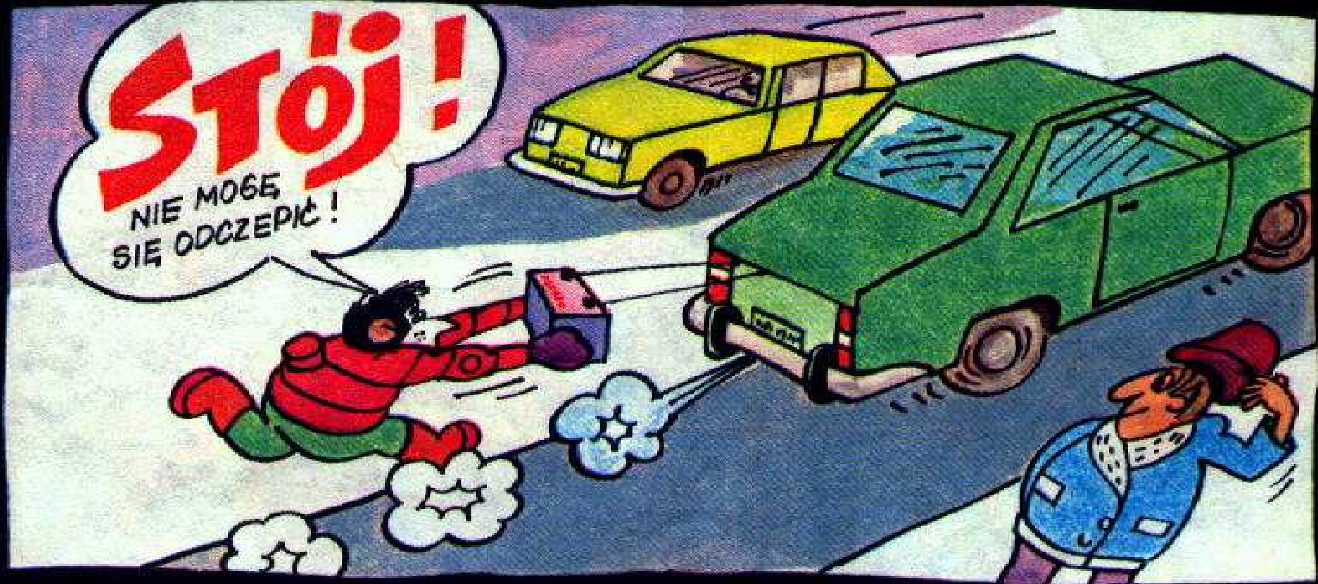
HORRENDUM! NIE MOGĘ ZAPALIĆ!

MOGĘ PANU POMÓC. WŁAŚNIE NIOSĘ ŚWIEŻO NAŁADOWANY AKUMULATOR.

O, DZIĘKUJĘ, ZARAZ PRZYKRĘCĘ ZACISKI.

GOTOWE! NIECH PAN TERAZ NACIŚNIE ROZRUSZNIK.


WTEM!
JADĘ! JADĘ!
WRRRR


STÓJ!
NIE MOGĘ SIĘ ODCZEPIĆ!


FIK!


WIDZĘ, ŻE ELEKTRYCZNE UBRANKO ŚWIETNIE DZIAŁA. OGRZAŁO CIĘ, AŻ SIĘ SPOCIŁEŚ.
SPOCIŁEM SIĘ, ALE ZE STRACHU. NASTĘPNYM RAZEM BĘDZIESZ SAM SPRAWDZAŁ SWOJE WYNALAZKI.

NAZAJUTRZ...

ALE ŚNIEŻYCA! TRZEBA OCZYŚCIĆ ZNAKI DROGOWE. HARCERSKA SŁUŻBA, NIE DRUŻBA.

UWINIEMY SIĘ W »TRY MIGA«. KAŻDY Z NAS PÓJDZIE NA INNĄ ULICĘ...

ZOBACZYMY, KTO WIĘCEJ ODŚNIEŻY ZNAKÓW - JA, CZY TYTUS.

OHO! ŚWIECI SIĘ W OKNIE. TYTUS SKOŃCZYŁ SZYBCIEJ OD NAS.

?

CZŁOWIEKU! CO TY ROBISZ?

TO, CO KAZALIŚCIE. CZYSZCZĘ ZNAKI. ŚWIECĄ SIĘ JAK LAKIERKI.

MIAŁEŚ CZYŚCIĆ, ALE NIE W DOMU. GDZIE TY MASZ ROZUM? MUSIMY NATYCHMIAST USTAWIĆ ZNAKI Z POWROTEM NA ULICY.

ŹLE NIE CHCIAŁEM.

WYOBRAŻAM SOBIE CO SIĘ TAM DZIEJE. KRAKSA NA KRAKSIE.

ALE MĘTLIK! NA SZCZĘŚCIE OBESZŁO SIĘ BEZ WYPADKU.

PRĘDKO, USTAWIAJMY ZNAKI NA SWOJE MIEJSCA. GDYBY TO ZOBACZYŁ INSTRUKTOR, NIE OTRZYMAŁBYŚ ROZALIOWEGO PRAWKA JAZDY.

KINO

NO, TO ZNAKI ZAKAZU MAMY JUŻ USTAWIONE. TERAZ PODAWAJ OSTRZEGAWCZE.

A CO TO ZA ZNAK?

SAM GO WYMYŚLIŁEM. OSTRZEGA PRZED ROBIENIEM DOWCIPÓW NA JEZDNI.


TAKI ZNAK POWINIENEŚ ZAWIESIĆ SOBIE NAD ŁÓŻKIEM. NA ULICY WOLNO USTAWIAĆ TYLKO ZNAKI PRZEPISOWE I NIE KAŻDY MOŻE TO ROBIĆ!


O RETY! ZA 10 MINUT ZBIÓRKA DRUŻYNY, CHŁOPAKI, BIEGIEM!

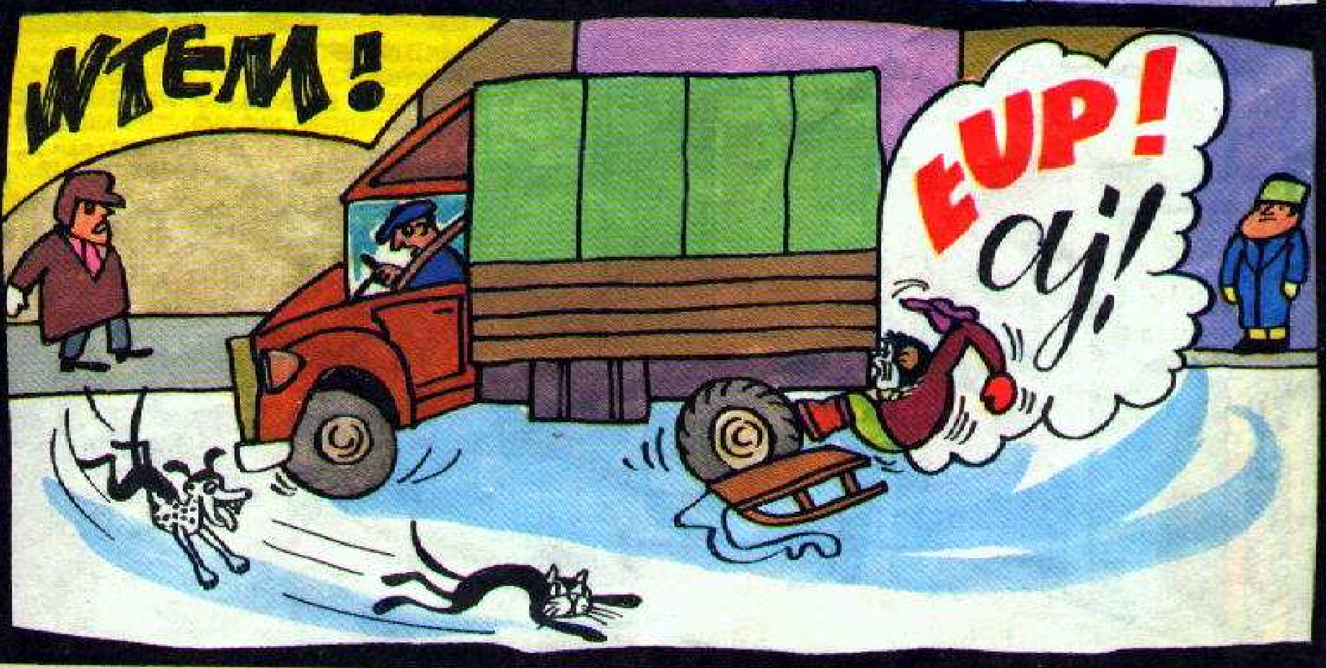

NA ZBIÓRCE...
NASZA DRUŻYNA MA URZĄDZIĆ WYSTAWĘ PRZESTRZEGAJĄCĄ PRZED WYPADKAMI DROGOWYMI. KAŻDY ZASTĘP POWINIEN DOSTARCZYĆ JAKIŚ EKSPONAT.


CO ZROBIMY?
ZROBIMY ZDJĘCIE SANECZKARZY CZEPIAJĄCYCH SIĘ SAMOCHODÓW.


Konwalia
STOIMY JUŻ GODZINĘ I NIKT SIĘ NIE CZEPIA.
MOŻE ZMĄDRZELI.


NIE MA INNEGO WYJŚCIA, TYLKO TYTUS MUSI NAM POZOWAĆ. UCZEP SIĘ TEJ CIĘŻARÓWY.
Dom Mody

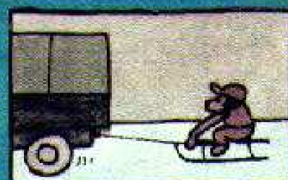

CIEKAWE ZJAWISKO. POPEŁNIAM WYKROCZENIE DLA DOBRA SPOŁECZNEGO.
PSTRYK!


WTEM!
ŁUP!
aj!

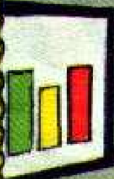

WSPANIALE!
BARDZO NATURALNIE POZOWAŁEŚ!


MINĘŁO WIELE DNI...
WYSTAWA
• BEZPIECZNY NA DRODZE •
WEJŚCIE





... A TU NA ZDJĘCIU WIDZĄ PAŃSTWO, JAK NIEGRZECZNY CHŁOPIEC CZEPIA SIĘ POJAZDU. PONIŻEJ NA ŻYWYM MODELU SKUTKI TEGO CZEPIANIA SIĘ.





I PRZYSZEDŁ WRESZCIE DZIEŃ SPRAWDZENIA NABYTYCH WIADOMOŚCI.
PROSZĘ, KTO ODWAŻNY NA POCZĄTEK? DRUH ATOMEK? BRAWO!
... O RETY, NIC NIE UMIEM! »WŁĄCZANIE JAKIEGOKOLWIEK SYGNAŁU PRZED WJECHANIEM NA RONDO NIE MA SENSU...«. A CZY UCZŁOWIECZANIE SIĘ MA SENS?


CO OZNACZAJĄ ŚWIATŁA NA SKRZYŻOWANIU?
CZERWONE ŚWIATŁO OZNACZA STOP, NIM PRZEJDZIESZ JEZDNIĘ NIE WOŁAJ HOP! ŻÓŁTE ZACZEKAJ, Z JEZDNI UMYKAJ, ZIELONE, NAPRZÓD ROZWAŻNIE BRYKAJ!.. A JA CAŁY KODEKS DROGOWY NAPISAŁEM WIERSZEM... MAM POWIEDZIEĆ?


PROSZĘ, KTO NASTĘPNY?


... I OSTATNIE PYTANIE: CZY MOŻNA PROWADZIĆ POJAZD PO BUTELCE PIWA?
NIE, BO MOŻNA PRZECIĄĆ OPONĘ.


TYTUS, TERAZ TY, IDŹ! NIE BÓJ SIĘ! KAŻDEMU ZADAJĄ TYLKO PO 100 PYTAŃ. ŁATWIZNA.


CZY KIEROWCY DOBRZE ROBIĄ, WIESZAJĄC TWOJĄ PODOBIZNĘ JAKO MASKOTKĘ?
ŹLE. MASKOTKA W CZASIE JAZDY PODSKAKUJE PRZED OCZAMI KIEROWCY I ROZPRASZA JEGO UWAGĘ.


NO, JAK CI POSZŁO?
NIE WIEM, PYTALI MNIE O LALKI, A NIE O PRZEPISY RUCHU.

WIWAT! HURRA!

ROZALIA ZAPRASZA WSZYSTKICH NA MIARKĘ OWSIANKI I FILIŻANKĘ OLEJU!



WKRÓTCE EGZAMINATORZY ZAKOŃCZYLI NARADĘ...

MAM PRZYJEMNOŚĆ OGŁOSIĆ, ŻE TYTUS, ROMEK I ATOMEK ZDALI EGZAMIN I OTRZYMUJĄ »ROZALIOWE PRAWKO JAZDY«.

ROZALIOWE PRAWKO JAZDY

SERIA: A NUMER -00001



TYTUS de ZOO
02-606 WARSZAWA
Ul. ODYŃCA 1A-1

UR. 22-10-1957
PŁEĆ: M
WŁOSY: HEBAN
OCZY: SŁODKIE
ZNAKI SZCZEGÓLNE: CZŁEKOKSZTAŁTNY.



ISBN 83-900062-0-0

Poprzednie wydania

Wyd. I – 1967 – Wydawnictwo Harcerskie – 50 000 egz.
Wyd. II – 1968 – Wydawnictwo Harcerskie „Horyzonty" – 50 000 egz.
Wyd. III – 1973 – Wydawnictwo Harcerskie „Horyzonty" – 50 000 egz.
Wyd. IV (zmienione) – 1990 – Prószyński i S-ka – 100 000 egz.

Wydanie V
Nakład 50 000 egz.

Wydawca
Prószyński i S-ka
Warszawa, ul. Odyńca 1A/1

Druk
Prasowe Zakłady Graficzne
w Łodzi, Al. Piłsudskiego 82
Zam. 746/91

Printed in Poland


TYTUS